



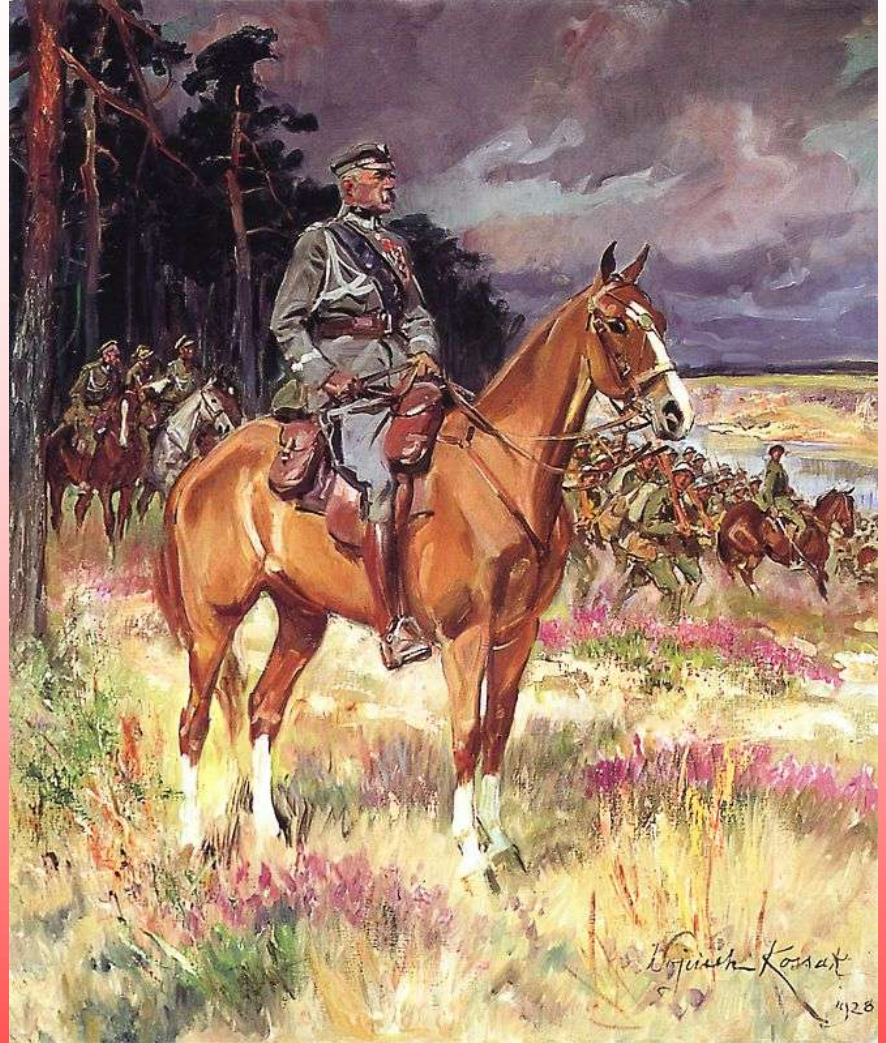
DROGA DO
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
PRZEZ POLSKĘ





11 LISTOPADA

"Mąż opatrnościowy
Polski" – główny
twórca Niepodległej
Rzeczypospolitej.





Portret Józefa Piłsudskiego



Kurtka J. Piłsudskiego z 1919 r. ze zbiorów
Muzeum Narodowego w Krakowie





Powitanie Józefa Piłsudskiego na dworcu
w Warszawie 10 listopada 1918 r.

MORITURI TE SALUTANT FELICJAN FALEŃSKI

Wprzód, nim kula pierś przewierci,
Nim z żył krwi strumienie bryzną,
Ci, co idą szukać śmierci,
Pozdrawiają Cię, Ojczyzno!

My się śmierci nie ustraszym,
Bo nam tęskno za mogiłą;
Niech zginiemy, byle naszym
Dzieciom po nas lepiej było!
Z naszych ciał i krwi topieli
Bądź im, Polsko, w wolność żyzną,
Ci, co umrzeć zapragnęli,
Pozdrawiają Cię, Ojczyzno!

Wiersz Felicjana Faleńskiego „Morituri te salutant”. Łaciński tytuł oznacza okrzyk gladiatorów rzymskich wchodzących na arenę: : „Idący na śmierć pozdrawiają cię”. Autor porównuje los powstańców wyruszających do walki z życiem gladiatorów. Chce w ten sposób podkreślić, jak tragiczne było ich przeznaczenie i nikłe szanse na szczęśliwy powrót. Jednak w wierszu możemy dostrzec romantyczną wiarę w słuszność ich decyzji. Uczestnikom powstania pozostaje nadzieja na odzyskanie niepodległości, na lepszą przyszłość, jeśli nie dla nich, to dla młodego pokolenia.

Ta myśl dodaje im sił w nierównej walce o swoje ideały.

Takie utwory budują mit heroicznego powstańca. Człowieka, który poświęca swoje życie, szczęście rodzinne w obronie ojczyzny.

ARTUR GROTTHGER



Obraz Artura Grottgera jest idealną ilustracją słów zawartych w wierszu Faleńskiego. Po lewej stronie „Pożegnanie powstańca” oddaje nastrój tego utworu. W słoneczny dzień na ganku dworu młoda kobieta w żałobie żegna powstańca. Z twarzą kamiennego spokoju przypina do konfederatki biało-czerwoną rozetę, Wie, że on za chwilę odjedzie, jednak obraz jest pełen spokoju, nadziei. Jasne kolory nieba wyrażają wiarę w lepsze jutro, a czerń sukni kobiety niepewność, obawę o ukochaną osobę. Z „Pożegnaniem powstańca” nieodłącznie związany jest drugi obraz Grottgera „Powitanie powstańca”. Jest on całkiem różny od poprzedniego. Po powrocie z wojny, po klęsce powstania, młody żołnierz spotyka swoją ukochaną. Wraca pokonany, bez nadziei. W świetle księżyca zamknięta i zimna jest twarz kobiety. Ma na sobie białą suknię oznaczającą radość, lecz tej radości nie ma na jej twarzy. Ciemne, ponure kolory oddają niespełnione nadzieje i smutek po utraconej szansie. Artur Grottger jest jednym z najwybitniejszych artystów swoich czasów. Wśród wielu dzieł stworzył cykl rysunków ilustrujących działania powstańcze. Cykle „Warszawa I”, „II”, „Polonia”, „Litwania”, „Wojna” przedstawiają niemal chronologiczne losy polskiego zrywu narodowego. Pomimo realistycznych już opisów postaci, dzieła te mają wymowę romantyczną. Szkice Grottgera przedstawiają postacie pokonane, które nawet w obliczu śmierci nie tracą swej godności. Kobiety zachowują urodę, mężczyźni gotowość czynu i szlachetność postawy. Dlatego dzieła tego artysty nazywano „poematami”, tylko on umiał tak oddać cierpienie i determinację ludzi walczących o swoją ojczyznę. To poprzez jego twórczość przez kolejne lata będzie panował mit powstania styczniowego.

JAN MATEJKO – POLONIA ROK 1863



O klęsce powstania styczniowego opowiada obraz Jana Matejki „Polonia – Rok 1863”. Kobieta w centralnej części dzieła symbolizuje Polskę. W malarstwie tego okresu bardzo często przedstawiano alegorię Polski jako kobiety skutej kajdanami. Po upadku powstania styczniowego pozostał smutek i bezsilność widoczna na twarzach obecnych tam ludzi. Przejmująca czerń sukni kobiety to żałoba, jaka pozostała w sercach tych, co przeżyli. Ten nastrój panował w okresie pozytywizmu.

Józef Chełmoński, Epizod z powstania 1863 roku.



Józef Chełmoński

Polski malarz, reprezentant realizmu. Pochodził ze zubożałej szlachty mazowieckiej.

Malował sceny rodzajowe, ukazując z dużym autentyzmem życie wsi polskiej i ukraińskiej oraz sceny myśliwskie. W realistycznych, nastrojowych pejzażach z wielką wrażliwością odtwarzał koloryt przyrody. Rzadziej malował portrety. Był doskonałym malarzem koni.

Nie ma w obrazie apoteozy, jak u Artura Grottgera. Nie widzimy okrucieństwa walk i represji, ale brak ruchu jeszcze bardziej potęguje smutek i przygnębiecie.

Polacy nie czekali biernie na niepodległość, podejmowali nierówną, powstańczą walkę o wolną i suwerenną Ojczyznę.



"Patrol powstańczy", obraz Maksymiliana Gierymskiego.

„PATROL powstańczy” Maksymiliana Gierymskiego

Atmosferę płótna buduje naturalistycznie oddany krajobraz, charakterystyczny dla Mazowsza i Podlasia. Monotonna, płaska, rzadko zalesiona przestrzeń została oddana za pomocą wąskiej gamy zgaszonych brązów, zieleni oraz rozproszonego światła, nadających całemu obrazowi melancholijną aurę.

Scena pozornie pozbawiona jest dramatyzmu. Niewielki oddział konnych, patrolując okolicę, napotyka przechodzącego drogą chłopca. Pozornie przypadkowej scenie dodaje dramatyzmu kompozycja. Beładnie rozrzucony żołnierz zostaje skontrastowany z tym, co jest dostępne tylko ich oczom; najbliższy widzowi jeździec nagle odwraca się plecami do kierunku jazdy - właśnie zauważył Rosjan. Jego poruszenie udziela się dwóm pozostałym konnym. Kompozycję zamyka czwarty jeździec, oddalający się, by zawiadomić mający w oddali na horyzoncie oddział powstańców.

Właśnie w tę powszednią scenę Gierymski wpisuje losy i klęskę całego powstania. Widzimy niewielką, słabo uzbrojoną grupę szlacheckich ochotników.

I wreszcie postać chłopca, podążająca przed siebie, nie okazując najmniejszego zainteresowania patrolami, między nim a powstańcami nie ma też właściwie żadnej interakcji. To nie jest jego wojna. Trudno o bardziej lapidarne oddanie sytuacji powstańców

JAN MATEJKO *Stańczyk w czasie balu na dworze królowej Bony wobec straconego Smoleńska*



JAN MATEJKO *Stańczyk w czasie balu na dworze królowej Bony wobec straconego Smoleńska*

Obraz z 1862 r. nawiązujący do wydarzenia z 1514 roku, na rok przed wybuchem powstania styczniowego.

Bezsilność i smutna refleksja Stańczyka, kontrastująca z beztroską dworu wobec tragicznego dla Rzeczypospolitej wydarzenia – utraty Smoleńska..

Postać jest bardzo dobrze oświetlona. Znajduje się z dala od zgiełku zabawy toczącej się w królewskich komnatach. Twarz błazna to autoportret autora (Jana Matejki). Maluje się na niej niepokój, jakby Stańczyk przewidywał, co stanie się z jego Ojczyzną. Jego splecione ręce wyrażają dezaprobatę dla działalności władców. Kontrastem, a zarazem tłem ubrania, koloru gorącej czerwieni błazna, są ściany pałacu zdobione tkaninami. W tym przypadku są to odcienie ciemnej zieleni.

Drugi plan to społeczność dworska zgromadzona na balu. Wnikliwy obserwator może dostrzec szczęśliwe miny gości. Kompozycja na obrazie jest statyczna, postać błazna zdaje się nie poruszać, trwa w smutku i melancholii, permanentnym zamyśle.

JACEK MALCZEWSKI

POLONIA



Polonia pojawiała się w różnych obrazach Jacka Malczewskiego — malował ją jeszcze w czasach zaborów, później podczas I wojny światowej, a w końcu także już po odzyskaniu niepodległości.

Na pierwszym planie widzimy kobietę w średnim wieku oraz dwójkę dzieci. Od razu możemy się domyślić iż jest to matka ze swoimi pociechami. Za nimi widać piękny, wiejski krajobraz, jakąś łąkę z kwiatami. Kobieta jest ubrana w białą koszulę oraz czerwoną pelerynę, a na jej szyi możemy zobaczyć złoty naszyjnik. Nie wygląda ona na chłopkę, lecz na osobę wysoko urodzoną.

Na jej twarzy widać smutek, ale zarazem również wyniosłość szlachcianki. Patrzy ona nie na chłopca, ale na coś, co nie zostało ukazane na obrazie. Chłopiec również jest smutny. Dziewczynka, w domyśle siostra, w dłoni trzyma obrączkę od kajdan co symbolizuje wyzwolenie się przyszłego pokolenia z rąk zaborców. Krajobraz w tle wygląda na późne lato, czas żniw. Obraz ojczyzna ma znaczenie symboliczne. Ukazana matka jest symbolem ojczyzny, a trzymany przez nią trzon od kija może być symbolem tułaczki, jaki nasz naród doświadczał w czasie zaborów.

Literatura i muzyka

Powstanie styczniowe odbiło się szerokim echem w polskiej literaturze. Powstawały utwory liryczne jak i proza. Młoda Polska nie zapomniała o ostatnim polskim czynie zbrojnym XIX wieku, a to przede wszystkim powieść Stefana Żeromskiego (*Wierna rzeka, Rozdziobią nas kruki, wrony...*). Za pomocą języka ezopowego wyrażali polscy pisarze pogląd na powstanie, (Bolesław Prus w *Lalce*).

Gloria victis, opowiadanie Elizy Orzeszkowej daje upust cierpieniu narodowemu. Także *Nad Niemnem* porusza problem powstańczy



11 listopada na świecie

(rocznica zawarcia rozejmu po I wojnie światowej)

USA – Dzień Weterana

Wielka Brytania, Kanada i Belgia – Dzień Pamięci

Francja – Rocznicą Rozejmu

A photograph of a field of flowers, primarily red poppies, with some purple flowers visible in the lower corners. The background is a soft-focus landscape of trees and sky. A semi-transparent horizontal band is overlaid across the middle of the image, containing the text.

Patriotyzm oznacza troskę o Ojczyznę

*Patriotyzm to miłość do
Ojczyzny, gotowość
poświęcenia dla niej
największych wartości.
Patriotyzm dla nas to
branie udziału w
wyborach, świętach
narodowych,
kultywowanie polskiej
tradycji.*

*Według mnie patriotyzm dzisiaj
przejawia się w chęci poświęcenia
swojego czasu dla spraw ogółu. To
także dążenie i wprowadzanie zmian,
które mają polepszyć życie wszystkich
obywateli.*

*Patriotyzm dla mnie to umiłowanie
tego, co polskie, poszanowanie tradycji i
wartości*



*Patriotyzm jest poszanowaniem
naszych symboli i wartości
narodowych, poszanowaniem drugiego
człowieka*

*Ojczyzna to Matka, która pomaga żyć,
daje pracę, schronienie, bezpieczeństwo,,
która mówi, gdzie jest moje miejsce w
świecie*



Patriotyzm schodzi na dalszy plan...



Młodzież obecnie nie przejawia patriotyzmu, tak jak robili to kiedyś ich przodkowie. Dzisiaj liczy się tylko własne szczęście, mało kto mógłby ubolewać nad losem narodu, skoro ważniejsze są jego sprawy. Każdy woli uciec, wyjechać z kraju w poszukiwaniu szczęścia...

